

TO ROK WIELKICH ZADAŃ! | CENTRALA PKP CARGO ZOSTAJE!
Z PRAC ZARZĄDU REGIONU | KROK W DOBRYM KIERUNKU

egzemplarz bezpłatny

miesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

styczeń 2016

nr 1 (712)

ISSN 1507-0875



www.solidarnosc.krakow.pl

OD REDAKCJI

Pierwszy numer „Serwisu” w bieżącym roku w sporej mierze poświęcamy małopolskiej Radzie Dialogu Społecznego, która w grudniu 2015 r. rozpoczęła prace. Wiążą się z nią liczne nadzieje. Po zmianach, jakie dokonały się na scenie politycznej w Polsce, oczekiwania na poprawę sytuacji społecznej bardzo się ożywiły. Nie dokonają się one jednak same, dlatego rok 2016 r. zapowiada się jako rok wielkich wyzwań i zadań. Miejmy nadzieję, że im sprostamy także jako NSZZ „Solidarność”.

Adam Gliksman, Redaktor Naczelny

*Jak trudno żegnać na zawsze kogoś,
kto jeszcze mógł być z nami.*

W dniu 8 stycznia br., w godzinach wieczornych, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

ŚP Katarzyna Ryblewska-Marewicz

Wiceprzewodnicząca Sekcji Oświaty Regionu Małopolskiego,
Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej
Pracowników Oświaty Kraków-Śródmieście.

Odeszła od nas tak nagle, pozostawiając smutek i wielki żal,
a chcieliśmy jeszcze tak wiele dokonać.

W sercach naszych trwać będziesz na zawsze.

Mężowi oraz Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy
szczerego współczucia.

*Przewodnicząca Sekcji Oświaty NSZZ „Solidarność”
Regionu Małopolskiego*

*Agata Łyko
oraz*

Współpracownicy, Koleżanki i Koledzy

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.

Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).

Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Łabędź.

Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.

Druk: Ekodruk s.c. Nakład 1500.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (12) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 4 lutego 2016 r.

Po następny numer zapraszamy 29 lutego 2016 r.

Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Adam Zyzman

To rok wielkich zadań!3

Waldek Cieśla

Oplatkowo w Dębicy5

Agata Łukacz

Oplatek „S” w Nowym Sączu5

Adam Lach

„Człowiek blisko Boga” - wystawa7

Adam Zyzman

Centrala PKP Cargo zostaje!8

www.solidarnosc.org.pl

Kontrole PIP we wszystkich firmach9

Adam Gliksman

Z prac Zarządu Regionu10

Z prac Komisji Krajowej11

WYWIAD

Krok w dobrym kierunku12

Wywiad z Przewodniczącym RM W. Grzeszkiem

BRANŻE

Andrzej Gębara

Zrozumieć się15

Karty rabatowe dla ludzi „S”

Stowarzyszenie Sieć Solidarności dołączyło do programu „Biznestank” stacji paliw ORLEN oraz BLISKA. Dzięki karcie zniżkowej podczas tankowania paliw na stacjach Orlen i Bliska (oprócz gazu) zaoszczędzimy 8 groszy na stacjach „Orlen” i 5 groszy na stacjach „Bliska” na każdym litrze paliwa. Koszt karty to jednorazowy wydatek 10 zł. Oszczędzamy. Jeśli ta akcja się powiedzie, to mamy zamiar wystąpić do innych firm o udzielenie nam opustów i rabatów.

Informacje na temat programu można otrzymać w Dziale Informacji i Promocji, pl. Szczepański 5, pok. 404, tel. 12 423-12-98, e-mail: joanna@solidarnosc.krakow.pl

TO ROK WIELKICH ZADAŃ!

Najważniejszą postacią spotkania był jednak duszpasterz małopolskiej „Solidarności” ks. Władysław Palmowski, który w swych życzeniach złożonych przed poświęceniem oplatków zwrócił uwagę na ogromne zadania, jakie stoją przed związkiem i związkowcami w rozpoczynającym się roku.

„Musicie patrzeć nowej władzy na ręce, by zapowiadane zmiany nie działały się z krzywdą ludzką. Jednocześnie musicie sobie zdawać sprawę, że wiele spraw i konfliktów będzie prowokowanych sztucznie, tak jak to było w roku 1980 i 1981, by odwrócić uwagę od tego, że wiele środowisk traci wpływ na wydarzenia w kraju i traci wpływy na osobiste konta! Musicie w czasie zbliżających się Świątowych Dni Młodzieży zadbać nie tylko o to, by one dobrze wypadły, ale także, by ich uczestnicy z całego świata dowiedzieli się czym jest w Polsce i dla Polaków „Solidarność” — tłumaczył zebrany kapłan. „Ktoś powiedział kiedyś, że w Pana Jezusa nie uwierzyli wszyscy, bo nie było wówczas prasy i tak samo może być dzisiaj, że mało kto dowie się, że to w Polsce narodziło się dobro, bo nie ma naszych mediów, a przynajmniej są one zbyt słabe i zbyt marginalizowane.”

Najwięcej uwagi ksiądz Palmowski poświęcił zbliżającej się 1050. rocznicy przyjęcia chrześcijaństwa przez nasz kraj

i nasz naród. Przy czym zaskoczeniem było nietypowe spojrzenie kapłana na to wydarzenie: „Irytuje mnie ograniczanie rocznicy tego wydarzenia do samego chrztu, bo jest to przede wszystkim rocznica polskiej państwowości” — podkreślał duszpasterz — „Wraz z przyjęciem chrześcijaństwa przestaliśmy być peryferyjnym plemieniem Polan, które co najwyżej panowie niemieccy mogli łupić, zasłaniając się ideą nawracania pogan, ale staliśmy podmiotem ówczesnego świata politycznego, z którego istnieniem musieli się liczyć, zarówno papież wyznaczający dla Polaków biskupów, a niebawem też samodzielnych arcybiskupów, jak i cesarz, który nie mógł już tolerować łupieżczych wypraw swych poddanych, bo już nie mogli się oni zasłaniać ideą nawracania pogan. A jednocześnie wnosiliśmy do ówczesnej Europy zupełnie nową kulturę

W czwartek 28 stycznia odbyło się uroczyste spotkanie oplatkowe Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”, w którym uczestniczyli m.in. Wicewojewoda Małopolski Piotr Ćwik, Wojewódzki Inspektor Pracy Tadeusz Fic i dyrektor krakowskiego oddziału IPN – Marek Lasota.



nawracania pogan, nie łupieżczą, jak Niemcy, ale pokojową, której symbolem była męczyńska śmierć św. Wojciecha. Dlatego ten rok będzie dla nas rokiem dumy i satysfakcji.”

Życzenia skutecznego działania wszystkim związkowcom złożył też Wojciech Grzeszek, przewodniczący Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”, życząc jednocześnie, by tych konfliktowych sytuacji w relacjach pracodawcy – pracownicy było jak naj-

mniej. „By nie trzeba było wyprowadzać ludzi na ulice, organizować pikiet i protestów, jak to się zdarzało jeszcze w ubiegłym roku” – mówił.

Oplatkowe spotkanie uświetnił występ dzieci z Ośrodka Opiekuńczego „Dzieło Pomocy Dzieciom” przy ul. Rajskiej w Krakowie, nad którym Region Małopolski od lat sprawuje patronat, a które przybyły do siedziby Zarządu Regionu na wspólne kolędowanie.



„Opłatkowo w Dębicy”

W dniu 6 stycznia br., w Święto Trzech Króli po raz 32. „Solidarność” zorganizowała spotkanie opłatkowe w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Spotkanie rozpoczęło się mszą świętą, którą odprawił Diecezjalny Duszpasterz Ludzi Pracy ks. prałat Józef Dobosz.

We mszy św. oraz w spotkaniu opłatkowym wzięło również udział ks. dr Andrzej Jedynak, proboszcz Parafii w Gromniku — oddany przyjaciel „Solidarności”.

Bezpośrednio po nabożeństwie zebraliśmy się pod tablicą pamiątkową bł. ks. Jerzego Popiełuszki, patrona „Solidarności”. Po wspólnej modlitwie złożono wiązkę kwiatów a następnie odśpiewaliśmy pieśń „Ojczyzno ma” (śmiem twierdzić, że słyhać nas było daleko i dobrze).

W spotkaniu, które przebiegło w serdecznej i milej atmosferze, wzięło udział ponad 80 osób. Wśród nich byli m.in. Poseł na Sejm RP Jan Warzecha, radni Sejmiku Województwa Podkarpackiego Stefan



Bieszczad i Czesław Łączak, Starosta Dębicki Andrzej Reguła, Burmistrz Miasta Dębicy Mariusz Szewczyk, radni powiatowi, miejscy, kierownicy dębickich jednostek organizacyjnych — m.in. Miejskiego Ośrodka



Pomocy Społecznej, Zakładu Karnego, Zespołu Opieki Zdrowotnej, Straży Miejskiej, przedstawiciele służb mundurowych, komisji zakładowych i Duszpasterstwa Ludzi Pracy wraz z pocztami sztandarowymi Straży Miejskiej, dębickich Kolejarzy (podkreślić należy, że pomimo niefunkcjonowania komisji zakładowej nie „zwinęli” sztandaru i zawsze można na nich liczyć), komisji zakładowych Firmy Oponiarskiej Dębica, LERG-u Pustków, Tikkurili Dębica, Duszpasterstwa Ludzi Pracy i Oddziału nr 5 w Dębicy.



Spotkanie było też okazją do podsumowania minionego roku, który obfitował w wiele wydarzeń związanych z obchodami rocznicowymi, m.in. wyjazdami i udziałem w uroczystościach na różnych szczeblach. Mieliśmy też okazję do złożenia podziękowań tym, którzy w 2015 r. obdarzyli nas pomocą i sympatią oraz solidarnością — oczywiście tą przez małe „s”. Pomimo wielu przeciwności, trudnej sytuacji na lokalnym rynku pracy należy podkreślić, iż osób i instytucji życzliwych dębickiej „Solidarności” na przestrzeni jubileuszowego roku 35-lecia „Solidarności” nie brakowało.

Waldek Cieśla

Opłatek „Solidarności” w Nowym Sączu

23 stycznia 2016 r. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Sączu, potocznie nazywanym Kościółkiem Kolejowym, odbyła się msza święta w intencji ojczyzny i opłatek ludzi „Solidarności”. Miejsce to wybrane zostało nieprzypadkowo, bowiem w czasach komunistycznych to tu odbywały się msze święte w intencji wolności ojczyzny, a przez wiele

lat Kościół Kolejowy był bastionem ludzi walczących o wolną Polskę.

Zgodnie więc z tradycją, w ten zimowy wieczór spotkali się ci, dla których idee „Solidarności” są nadal żywe. Zebranych przywitał proboszcz Parafii o. Stanisław Jopek. Mszę św. celebrowali ojcowie jezuiti – o. Wiesław Pawłowski, o. Antoni Drąg, o. Mariusz Kubów, o. Janusz Podsada oraz ks. dr Antoni Koterla, Duszpasterz Ludzi Pracy, który rów-



niez wygłosił do uczestników kazanie, nawiązując w nim przede wszystkim do istoty pracy i ludzi pracy. Kończąc zachęcał do modlitwy:

„Do Chrystusa, który jest z nami obecny i patrzy na nas z miłością, módlmy się słowami modlitwy:

Strzeż nas, Panie, abyśmy nie byli: tymi, którzy dużo mówią, a nie podejmują niczego, tymi, którzy podejmują wszystko, a niczego nie kończą, tymi, którzy zawsze obiecują, a nigdy nie dotrzymują słowa, tymi, którzy nic nie robią, a wciąż krytykują, tymi, którzy ubolewają nad okrucieństwem obecnych czasów i ludzkim egoizmem, a nie podejmują niczego, by wspomagać innych, tymi, którzy marzą, by otrzymywać, a nic nie dawać, tymi, którzy umieją prosić, a nie chcą dziękować. Modlę się do Ciebie, Panie.”

Celebrację uświetniły sztandary „Solidarności” (KZ „S”: Newag S.A., PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych w Nowym Sączu, Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy Kościele NSPJ) oraz kolędy w wykonaniu Tomasza Wolaka, który chwilę później, w domu parafialnym, otrzymał medal 35-lecia „Solidarności” w dowód uznania za „promowanie poprzez muzykę



idealów „Solidarności” i patriotyzmu oraz upamiętnienie ważnych wydarzeń w historii naszej Ojczyzny”.

Po raz pierwszy gospodarzem spotkania opłatkowego był kierownik Oddziału nr 1 Krzysztof Kotowicz, który zastąpił na tym stanowisku legendę sądeckiej „Solidarności” Andrzeja Szkaradka, również obecnego na opłatku. Spotkanie umilił zgromadzonym występ zespołu „Klakierki”, co również przeszło do tradycji. Najbardziej zachwycała kolęda „Dla Nieobecnych”, która wprowadziła w nastrój refleksji nad tymi ludźmi „Solidarności”, którzy odeszli od nas, pozostawiając po sobie puste miejsca przy stole.



W tym charyzmatycznym miejscu spotkało się wielu ludzi oddanych pracy na rzecz związku. Gości witał kierownik Oddziału Krzysztof Kotowicz. Przemawiał Henryk Łabędź, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego „Solidarność”. Zarząd powiatu nowosądeckiego reprezentował Marian Ryba, syn Władysława Ryby, który w latach 80. tworzył strukturę Związku w naszym regionie. Nie można też zapomnieć o obecności parlamentarzystów. Obecny był senator Stanisław Kogut oraz posłowie Jan Duda, Józef



Leśniak i Piotr Naimski. Władze miasta reprezentował wiceprezydent Wojciech Piech, przewodnicząca Rady Miasta Bożena Jawor, radny Andrzej Bodziony i wielu innych znamienitych gości.

Po okolicznościowych przemowach zebrani połamali się oplatkiem, życząc sobie wzajemnie stabilizacji w kraju, miejsc pracy zwłaszcza dla młodych ludzi i sukcesów w pracy związkowej. Cała uroczystość odbyła się dzięki współpracy z komisjami zakładowymi oraz pracy kierownika Oddziału i pracowników.

Agata Łukacz

„Człowiek blisko Boga” – wystawa obrazów z wizerunkiem papieża św. Jana Pawła II

W dniach od 4 listopada do 17 grudnia 2015 r. w Krakowie i w Tarnowie pokazano wystawę obrazów Waldemara Cieślaka (malarza-amatora, członka Związku Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Remontowa Shipbulding) poświęconych Janowi Pawłowi II.

Pierwszą wystawę zorganizowano i wystawiono w kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego w Krakowie Mistrzejowicach, zaś drugą zorganizowano w kościele pod wezwaniem Błogosławionej Karoliny w Tarnowie.

Wystawiane obrazy przedstawiały Jana Pawła II i zostały namalowane przez malarza-amatora, który nie odebrał nawet jednej godziny nauki w szkole artystycznej. Malarz-amator, członek „Solidarności” Waldemar Cieślak, wracając z Rzymu po pogrzebie Ojca św. Jana Pawła II, postanowił, że musi w jakiś sposób oddać hołd naszemu Papieżowi i tak powstała jego pierwsza wystawa przedstawiająca Jana Pawła II od dzieciństwa do świętości, a później następane obrazy poświęcone Papieżowi.

W imieniu Małopolskiej „Solidarności” chcieliśmy serdecznie podziękować Waldemarowi Cieślakowi za wypożyczenie obrazów poświęconych naszemu kochanemu Papieżowi Janowi Pawłowi II, dzięki czemu mogliśmy je przedstawić szerszemu gronu prezentując je na ww. wystawie.

Adam Loch



Adam Zyzman

CENTRALA PKP CARGO ZOSTAJE!

O groźbie likwidacji krakowskiej Centrali PKP Cargo S.A. i przeniesieniu wszystkich pracowników z Krakowa do Katowic pisaliśmy na łamach „Serwisu” w ubiegłym roku niejednokrotnie, szczególnie przy okazji kolejnych pikiet i manifestacji kolejarzy lub uchwał i stanowisk Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” podejmowanych w proteście przeciwko likwidowaniu w Małopolsce kolejnych miejsc pracy.

Wszystkie protesty zarówno związkowców, jak i władz miasta i województwa, a także małopolskich parlamentarzystów (głównie posła Andrzeja Adamczyka i posłanki Beaty Szydło) rozbijały się jednak o nieprzejednane stanowisko ówczesnych władz spółki. Sprawa wydawała się tym bardziej beznadziejna, że plany przeniesienia miejsc pracy z Krakowa do Katowic wpisano do rządowego programu wsparcia dla Województwa Śląskiego „Śląsk 2.0”, co oznaczało to, że władza przewiduje, iż wyprowadzone z Małopolski etaty zostaną niebawem zwolnione przez Małopolan, których zastąpią mieszkańcy Śląska. Ważnym argumentem dla zwolenników zmian była perspektywa sprzedaży całej nieruchomości w Krakowie, co miało poprawić finanse spółki.

Co oznaczało to dla pracowników? Konieczność rezygnacji z zatrudnienia, albo zgoda na codzienny dojazd do pracy z Krakowa do Katowic. Problemem jest jednak to, że większość pracowników krakowskiej centrali i tak już dojeżdża do pracy w Krakowie, gdyż przez lata kolejnych reorganizacji przeprowadzanych na polskich kolejach, utracili możliwość pracy w miejscu zamieszkania. Co prawda w pierwszym miesiącu pracodawca zorganizował nawet dojazd autobusem dla pierwszych pracowników, którzy zdecydowali się na zmianę miejsca zatrudnienia, ale wymagało to przeznaczenia na dojazdy dodatkowego czasu pracy

– około godziny rano i blisko dwóch godzin po południu, bo przejazd autobusu do autostrady i z autostrady łączył się z podróżowaniem w korkach w szczycie komunikacyjnym. Najlepiej obrazuje to historia pani Bernadetty Kasperek zamieszkałej w Chrzanowie, czyli mniej więcej w połowie drogi między Krakowem, a Katowicami. „Niestety, okazało się, wszyscy dowożeni muszą stawić się w Krakowie, bo autobus nie może na chwilę zjechać z autostrady w Chrzanowie, by zabrać jedną osobę” – opowiada pani Bernadetta – „W tej sytuacji musiałam dojeżdżać do Katowic na własną rękę, bez możliwości uzyskania zwrotu choćby części kosztów. Polegało to na tym, że dojeżdżałam autobusem komunikacji regionalnej wyjeżdżając z Chrzanowa o godz. 4:47, a więc znacznie wcześniej niż wówczas, gdy dojeżdżałam codziennie do pracy do Krakowa. Poza tym, o ile przejazd pierwszym kursem rano był jeszcze rano jakoś do zniesienia, to powrót oznaczał ponad dwugodzinną jazdę w zatłoczonym autobusie stojąc, przy korkach w szczycie komunikacyjnym i objazdach ze względu na remonty dróg. Biorąc pod uwagę, że oprócz swej rodziny mam jeszcze pod opieką niedołązną 97-letnią osobę, było to ponad moje siły.”

„Pytany o takie sytuacje, poprzedni prezes spółki Adam Purwin twierdził, że skoro on mógł zmienić miejsce zamieszkania ze względu na zatrudnienie, to inni

też mogą” — mówi przewodniczący Krzysztof Cieślak — „Tylko, że inaczej patrzy się na możliwość kupna nowego mieszkania z dochodami prezesa, a inaczej z dochodami przeciętnego pracownika. Wszak kwestie podwyżek płacowych, to jeden z głównych powodów ogłoszenia pogotowia strajkowego w spółce, choć to temat na osobną rozmowę.”

Wraz ze zmianą rządu po wyborach parlamentarnych, związkowcy z Krakowa raz jeszcze wystąpili z apelem o powstrzymanie reorganizacji firmy do wiceministra Infrastruktury i Budownictwa, Piotra Stommy i — po odwołaniu ze stanowiska prezesa Purwina — do pełniącego obowiązki prezesa PKP Cargo, Macieja Libiszewskiego. Tym razem skutecznie. Reorganizacja spółki została wstrzymana, a prezes Libiszewski tak mówi o swojej decyzji: „Pracownicy to największe dobro każdego przedsiębiorstwa i z tego punktu widzenia wchodzenie w nieuzasadniony spór z załogą to najlepsza recepta na szybkie pogorszenie wyników. Tylko wspólne działanie załogi i zarządu może doprowadzić do oczekiwanych rezultatów. To wspólne działanie musi brać pod uwagę zapewnienie załodze właściwych warunków pracy.”

W PKP Cargo stan pogotowia strajkowego, choć zawieszono go do końca marca, nadal obowiązuje, gdyż według związkowców, w spółce jest jeszcze wiele problemów do rozwiązania. Jednak po decyzjach dotyczących centrali w Krakowie patrzą na przyszłość bardziej optymistycznie.



Kontrole PIP we wszystkich firmach bez zapowiedzi

Inspektorzy PIP będą mogli przeprowadzać kontrole bez zapowiedzi nie tylko w przemyśle i handlu, ale również w firmach usługowych. „Solidarność” podkreśla, że zdecydowanie zwiększy to skuteczność działań inspekcji pracy.

Zmianie uległa dotychczasowa interpretacja przepisów obowiązująca w Państwowej Inspekcji Pracy. Obowiązek uprzedzenia o kontroli wprowadzony był ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Stowarzyszenie Inspektorów Pracy RP od wielu lat apelowało, aby wzorem całej Europy kierować się prawem międzynarodowym, które ma prymat nad ustawami krajowymi. Były interpelacje poselskie, stanowisko Rady Ochrony Pracy (ROP), opinie rządu, resortu gospodarki, a nawet prokuratora generalnego. Na korzyść inspektorów orzekł także Naczelny Sąd Administracyjny.

Portal wyborcza.biz informuje, że 15 stycznia br. szefowa PIP Iwona Hickiewicz podpisała pismo, z którego wynika, że zmianie ulegnie dotychczasowa interpretacja przepisów obowiązująca w inspekcji pracy. — Przyjęliśmy, zgodnie ze stanowiskiem rządu, że konwencja nr 81 MOP ma zastosowanie do wszystkich przedsiębiorców objętych zakresem działania PIP. Inspektor pracy nie będzie więc musiał stosować niektórych przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej — m.in. zawiadamiać o zamiarze wszczęcia kontroli. Ma to na celu zwiększenie skuteczności działania PIP - wyjaśnia Danuta Rutkowska, rzeczniczka PIP.

Eksperti podkreślają, że ta decyzja to powrót do normalności i obowiązujących w całej Europie standardów. W całej Europie inspektorzy pracy wchodzą na kontrole do firm bez uprzedzenia. - Przy tak głęboko patologicznym rynku pracy jaki mamy w Polsce należy zdecydowanie wzmacniać PIP — mówi Piotr Duda, szef „Solidarność”. — Oczekujemy kolejnych zmian wzmacniających uprawnienia inspekcji, bo przez ostatnie kilkanaście lat była systematycznie ograniczana, co dzisiaj wręcz uniemożliwia jej skuteczną walkę z nieuczciwymi pracodawcami.

W 2014 r. inspektorzy PIP przeprowadzili ponad 90 tys. kontroli w 73 tys. firm, w których pracowały w sumie 4 mln osób. Stwierdzono 92 tys. wykroczeń przeciwko prawu pracy i odzyssano na rzecz prawie 83 tys. pracowników niewypłacone wynagrodzenia i inne świadczenia ze stosunku pracy na kwotę 105,5 mln zł. W kwestii legalności zawierania umów cywilnoprawnych na sprawdzone 52 tys. umów w 10 tys. firm, w około 15% umów pracodawcy nie przestrzegali zakazu zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach typowych dla umowy o pracę.

www.solidarnosc.org.pl

Z prac Zarządu Regionu Małopolskiego Posiedzenie 17 grudnia 2015 r.

Grudniowe posiedzenie Zarządu Regionu otworzyła relacja Wojciecha Grzeszka ze spotkania przewodniczących zarządów regionów poświęconego m.in. planowanym zmianom w tzw. ustawie emerytalnej. Jerzy Smoła poinformował, że prezydencki projekt ustawy wpłynął do Zarządu Regionu, który będzie go opiniował. Zgodnie z przedwyborczymi zapewnieniami projekt ustawy zakłada powrót do zapisów sprzed reformy wprowadzonej przez rząd Donalda Tuska, a więc obniżenie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn odpowiednio do 60 i 65 roku życia.

Podczas posiedzenia poinformowano również o powołaniu w Małopolsce Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego, której pierwszym przewodniczącym został szef Małopolskiej „Solidarności” – Wojciech Grzeszek. W Radzie reprezentowana jest administracja rządowa, samorząd, pracownicy i pracodawcy (piszemy o tym szerzej w „Serwisie”). Podczas pierwszego posiedzenia Rada przyjęła regulamin oraz plan pracy na rok 2016, w którym uwzględniono m.in. sytuację w służbie zdrowia, warunki pracy pracowników oświaty, oraz problematykę szkolnictwa zawodowego w Małopolsce. „W zależności od pojawiających się problemów Rada będzie powoływała problemowe i doraźne zespoły, które będą wypracowywały propozycje rozwiązań. Na pewno będziemy chcieli, by nasi przedstawiciele zasiadali w tych zespołach i reprezentowali stanowisko związku” – mówił W. Grzeszek.

Omawiając sytuację w Regionie Wojciech Grzeszek poinformował o powierzeniu funkcji kierownika oddziału w Bochni Wojciechowi Tomalowi, który zastąpił na tym stanowisku Ludwika Kortę. Pracę biura w Bochni będzie koordynować członek ZRM – Agnieszka Morawiec. Adam Lach poinformował o podejmowanych działaniach, mających na celu stworzenie Sekcji Młodych w Regionie Małopolskim. W tym celu do komisji zakładowych zostały wysłane ankiety, w oparciu o które dział rozwoju związku będzie starał się dotrzeć do tych organizacji, w których już dziś jest dużo młodych związkowców, by wspólnie zastanowić się, jak zachęcić młodych pracowników do wstępowania do NSZZ „Solidarność”.

Henryk Sikora, przewodniczący kolejarskiej „Solidarności” w Małopolsce, poinformował o porozumieniu w sprawie zapowiadanego od miesięcy przeniesienia siedziby spółki PKP Cargo z Krakowa do Katowic. Dzięki podpisanemu dokumentowi udało się uratować wiele miejsc pracy. Kolejnym celem będzie zablokowanie sprzedaży budynku przy ul. Kamiennej w Krakowie, dla której spółka szuka wciąż kupca.

Zdzisław Szczur poinformował, że do Małopolski dotarła przygotowana przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”

wystawa „Błogosławiony Jerzy Popiełuszko. Kapłan i męczennik”. Wystawa była pierwotnie eksponowana w Andrychowie i w Wadowicach. „W Małopolsce wystawa będzie gościć do końca marca br. Proszę o zgłaszanie się przedstawicieli miejscowości, które chciałyby pokazać wystawę tak, byśmy mogli przygotować kalendarz jej objazdu po Regionie” – mówił Z. Szczur, szef wadowickiej „Solidarności”.

Posiedzenie 28 stycznia 2016 r.

Styczeniowe posiedzenie Zarządu Regionu rozpoczęło się od relacji Adama Lacha ze spotkania przewodniczących regionów w dn. 21 stycznia 2016 r. w Gdańsku, w którym wzięli udział przedstawiciele „Solidarności”, którzy zdobyli mandaty poselskie, tj. Stanisław Szwed, który jest równocześnie Wiceministrem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Janusz Śniadek, Ewa Tomaszewska, Bożena Borys-Szopa, nasz kolega były Jan Mosiński, Bogdan Latosiński i Ewa Kowalewska. W spotkaniu wzięli również współpracownik KK NSZZ „Solidarność” prof. Marcin Zieleniecki, który również jest Wiceministrem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Tematem spotkania było omówienie kwestii związanych z szeroko rozumianymi sprawami związkowymi, z Radą Dialogu Społecznego, z Radą Ochrony Pracy, oraz z sytuacją w spółkach należących do Skarbu Państwa. W powołanej Radzie Ochrony Pracy znaleźli się m.in. były szef „Solidarności” Janusz Śniadek (który został jej przewodniczącym) oraz przedstawiciele Komisji Krajowej – Bogdan Motowidello i Kazimierz Kimso. Rozmawiano również na temat zmian w Państwowej Inspekcji Pracy i powołania na stanowisko Głównego Inspektora Pracy Romana Giedrojcia, przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność” przy PIP Okręgowym Inspektoracie w Gdańsku.

Wiele miejsca poświęcono również sprawie wieku emerytalnego. Zgodnie z porozumieniem zawartym z NSZZ „Solidarność” prezydent Andrzej Duda złożył projekt ustawy przywracający wiek 65 i 60 lat. W projekcie pominięto jednak postulat dotyczący stażu pracy, którzy pozwalał przejść na emeryturę również w sytuacji, gdy pracownik przepracował 35 lat (kobieta) lub 40 lat (mężczyzna). Związek będzie zdecydowanie postulował, by okres składkowy został włączony do tego projektu.

Wojciech Grzeszek przedstawił krótką informację na temat prac Rady Dialogu Społecznego w Krakowie, która zajmowała się w styczniu problemami służby zdrowia. Rada przygotowuje stanowisko, które zostanie przyjęte w drugim tygodniu lutego.

Podczas posiedzenia Zarządu dyskutowano również na temat zasad dofinansowania szkoleń związkowych. Przypomnijmy, że w przypadku szkoleń wyjazdowych Region Małopolski od wielu lat dofinansowuje koszt pobytu uczestników. W związku

z prowadzeniem własnego ośrodka szkoleniowego w Krynicy Zarząd Regionu postanowił, że dofinansowane będą wyłącznie

szkolenia tam organizowane. Oznacza to, że Zarząd nie będzie dofinansował wyjazdów szkoleniowych do innych ośrodków.

Adam Gliksman

Z prac Komisji Krajowej Związek popiera projekt ustawy o zamówieniach publicznych

Prezydium KK NSZZ „Solidarność” pozytywnie oceniło przedstawiony przez Ministerstwo Rozwoju projekt zmiany ustawy o prawie zamówień publicznych. Rozwiązania dotyczące umów o pracę, klauzul społecznych oraz ograniczenia kryterium najniższej ceny stanowią odpowiedź na wieloletnie postulaty Związku.

„Solidarność” od wielu lat angażowała się w zmianę obowiązujących przepisów, głośno krytykując obowiązujące w zamówieniach publicznych zasady, szczególnie podkreślając szkodliwość kryterium ceny oraz zatrudniania pracowników na podstawie umów śmieciowych przez firmy realizujące zlecenia. Przedstawiony projekt ma na celu wyeliminowanie patologii towarzyszących zatrudnianiu i wynagradzaniu pracowników realizujących zamówienia publiczne, co prezydium KK przyjmuje z zadowoleniem.

Jednocześnie dokument stanowi implementację przepisów Parlamentu Europejskiego i Rady Europy. Proponowane rozwiązania dotyczące umów o pracę, klauzul społecznych oraz dalszego ograniczenia kryterium najniższej ceny stanowią odpowiedź na wieloletnie postulaty partnerów społecznych.

Abdy przepisy prawa pracy nie były łamane, tak jak dotychczas, projektodawca proponuje, aby zamawiający wymagali zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawsze, gdy praca ma cechy określone w art. 22 KP. „Solidarność” postuluje więc zwiększenie kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy, aby nałożyć na zamawiających obowiązek kontrolowania sposobu zatrudniania oraz poziomu wynagrodzenia pracowników bezpośrednio realizujących zamówienie. Ponieważ nadużywanie kryterium najniższej ceny doprowadziło do rozprzestrzenienia się patologii na rynku pracy, prezydium KK również pozytywnie ocenia zmiany „w zakresie wprowadzenia mechanizmu ograniczania kryterium najniższej ceny poprzez ustalenie, że cena może stanowić jedynie 40% w kryteriach oceny ofert”.

Jednocześnie Związek negatywnie opiniuje zapisy dotyczące usług wykonywanych przez podmioty podległe zamawiającemu. „Solidarność” podkreśla, że powierzenie zleceń spółkom komunalnym bez przetargu doprowadzi do monopolizacji rynku usług publicznych, a przede wszystkim wpłynie na podwyższenie cen usług i obniżenie ich jakości. Konieczność stawiania do przetargu, konkurencja wymuszają optymalizację kosztów oraz stałe dążenie

do poprawy jakości świadczonych usług. W sytuacji zaproponowanej przez twórców projektu, spółki komunalne nie będą zainteresowane poprawą jakości i optymalizacją kosztów.

Prezydium KK przeciwko odbieraniu rodzinie dziecka z powodu biedy

Obradujące w Gdańsku prezydium KK NSZZ „Solidarność” poparło rządowy projekt ustawy o Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

„Solidarność” podkreśla, że głównym celem zmiany jest ograniczenie kierowania dzieci do rodzin zastępczych jedynie z powodu ubóstwa. Rozdzielenia dziecka i rodzica przez sąd może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy wcześniej stosowane środki interwencji nie były skuteczne, a dobro dziecka tego wymaga.

Trudna sytuacja materialna rodziny nie może stanowić przesłanki do odebrania dziecka i umieszczenia w pieczy zastępczej. Związek zaznacza, że pomocą w takich sytuacjach zajmują się odpowiednie na danym terenie służby socjalne, których zadaniem jest „przezwyciężenie trudności materialnych rodziny”.

Solidarność do senatorów: przywróćcie PIP 8 mln zł

„Solidarność” sprzeciwia się ograniczeniu finansowania Państwowej Inspekcji Pracy o kwotę blisko 8 mln zł, którą przewiduje najnowszy projekt ustawy budżetowej na rok 2016. W skierowanym do marszałka Senatu piśmie, Związek wnosi o uwzględnienie swoich uwag i zastrzeżeń w pracach Senatu nad tą ustawą. - 22 lutego wejdzie w życie zmieniona ustawa Kodeks Pracy, która nakłada na PIP dodatkowe obowiązki – czytamy w stanowisku Prezydium KK.

W stanowisku zwraca się również uwagę, że na etapie konsultacji społecznych znajduje się projekt ustawy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz ustawy o PIP, nakładający dodatkowe obowiązki i uprawnienia. Celem tych zmian jest przeciwdziałanie patologiom rynku pracy, dlatego PIP wymaga wzmocnienia.

- Zwiększanie z jednej strony zadań i uprawnień Inspekcji przy jednoczesnym zmniejszaniu środków finansowych na jej działanie tworzy wrażenie realnego braku woli walki z nadużyciami i patologią występującymi na rynku pracy – czytamy w stanowisku.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” apeluje do senatorów o wprowadzenie poprawki przywracającej w budżecie PIP kwotę 7.995 tys. zł, zmniejszoną w rządowym projekcie budżetu na rok 2016.



KROK W DOBRYM KIERUNKU

- **Pod długim oczekiwaniu ruszyły w grudniu 2015 r. prace Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Małopolsce.**
- Faktycznie te oczekiwania są olbrzymie, zwłaszcza, że przerwa w pracach była bardzo długa. Widać po pierwszym spotkaniu, że dla każdej ze stron ten okres się wydłużał, a problemy narastały. Atmosfera tego pierwszego spotkania pokazywała, że jest duża wola właśnie, by w takim gronie – wśród pracodawców, związkowców, władzy samorządowej i rządowej – prowadzić rozmowy na temat tych najważniejszych wyzwań, jakie pojawiają się regionie i w Polsce. Pierwszym tematem, który Rada Dialogu podjęła była sytuacja w służbie zdrowia. I to zarówno w kontekście obecnej sytuacji, jak i pomysłów na to, co można w niej zmienić i poprawić. Długa dyskusja na posiedzeniu plenarnym pokazała jak ważny jest ten temat. Bardzo dobrze się stało, że wzięli w niej udział wszyscy, zarówno pracodawcy, jak i przedstawiciele rządu i samorządu, a także związki zawodowe, bo dzięki temu powstał całościowy obraz tej sytuacji, uwzględniający ocenę zarówno dyrektorów szpitali, jak i strony związkowej. Na wszystkich uczestnikach duże wrażenie zrobił raport dotyczący stanu pielęgniarstwa w Polsce, przygotowany przez związkowców. Wynikało z niego, że dramatycznie spada liczba pielęgniarek i staje się to dzisiaj poważnym zagrożeniem

dla bezpieczeństwa pacjentów. Nie tylko daleko odbiegamy od średnich norm europejskich, ale jesteśmy w końcówce Europy, jeśli chodzi o liczbę pielęgniarek przypadających na nie pacjentów. Wiadomo, że podstawową kwestią są zarobki i to, że jak powiedział kolega Wandas, stosunek zarobków polskiej pielęgniarki do średniej europejskiej jest jak stosunek złotówki do euro. Nie ma też żadnych mechanizmów, które powodowałyby, że ludzie wykształceni w tym zawodzie będą chcieli w Polsce zostać i pracować. Niestety ten aspekt ekonomiczny bierze górę nad nawet najbardziej szlachetnymi przesłankami, którymi ludzie często się kierują, wybierając dany zawód. Sporo także mówiono o tym, że należy stworzyć np. system zachęt stypendialnych, który z jednej strony powodowałby, że opłacałoby się pracować w Polsce a z drugiej strony zahamowałby ten dramatyczny trend. Tu bardzo ważną rolę odgrywają płace. Zwracano uwagę na te ostatnie regulacje, jakie były dokonane. Z jednej strony nieco sytuację przedstawiciele tego zawodu poprawiły, ale z drugiej strony ten system transzowy – jak mówili dyrektorzy szpitali – już dzisiaj powoduje olbrzymie komplikacje. Budzi także poczucie nierówności, że tylko jedna grupa zawodowa te podwyżki otrzymała. W zespołach ratownictwa medycznego jest zupełnie inna sytuacja materialna ratowników a inna pielęgniarek. To nie powoduje dobrych

Rozmowa z przewodniczącym Małopolskiej „Solidarności”, a zarazem pierwszym przewodniczącym Małopolskiej Rady Dialogu Społecznego – Wojciechem Grzeskiem.

skojarzeń, a wręcz w pewnym sensie to środowisko skłóca. Dlatego w apelu – bo ta nasza sesja została przerwana do 9 lutego właśnie po to, aby wypracować wspólne stanowisko – zwrócimy uwagę głównie na te aspekty, które się na tym spotkaniu powtarzały. Powracającym co roku problemem jest kwestia tzw. „nadwykoniań”, za które szpitale nie są wynagradzane i co powoduje olbrzymie kolejki w oczekiwaniu na zabiegi czy operacje, a także rzutuje na płace wszystkich grup zawodowych w służbie zdrowia. Ta zmiana także może zmienić sytuację, w której z jednej strony kształcimy lekarzy i pielęgniarki, a dramatycznie z każdym rokiem ich liczba na rynku pracy spada. Tych problemów jest sporo. Potrzeba systemowych rozwiązań, trzeba zmiany systemu wyceny procedur przez NFZ, itd., Spotkanie Rady Dialogu pokazało, że mając różny ogląd tej samej sprawy możemy ustalić główne problemy i zaproponować zmiany.

- **Bez wątplenia dziś od Rady oczekuje się udowodnienia, że może skutecznie działać. Na czym to może polegać – na podejmowaniu konkretnych ustaleń na poziomie regionu, czy raczej na kierowaniu problemów do krajowej Rady Dialogu Społecznego?**
- Ja myślę, że to nie stoi w sprzeczności. Możemy zapraszać ekspertów. Na naszym ostatnim spotkaniu obecna była Mariola Ochman, która jest szefową Sekretariatu Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność”,

a więc te wnioski płynące z Małopolski będą przekazane wyżej i mam nadzieję, że siły intelektualne środowiska i lekarskiego i naukowego w Małopolsce spowodują, że przyczynimy się do zaproponowania pewnych rozwiązań na poziomie krajowym. Na pewno wyzwaniem jest uregulowanie systemu płac i spraw „nadwykoniań”. Jak już mówiłem to fatalnie wpływa na kondycję szpitali i pracowników, którzy nie wiedzą, czy za swoją pracę otrzymają z NFZ zapłatę. Kolejnym dyskusyjnym problemem jest sposób wyceny procedur, który powoduje żonglowanie nimi – omijanie mniej płatnych i wykonywanie tych bardziej opłacalnych. Wydaje mi się, że tu głos płynący z Rady Dialogu Społecznego może spowodować zmiany. Jestem też członkiem Komisji Zdrowia w Sejmiku Województwa Małopolskiego i bardzo często rozmawiam z lekarzami czy z dyrektorami szpitali, którzy skarżą, że wykonują prace np. za 12 mln zł, a otrzymują zwrot rządu 10 mln. Skąd mają więc pokryć brakujące 2 mln zł? Taka polityka zadłuża szpitale, a w rezultacie powoduje redukcje zatrudnienia i szukanie oszczędności, które w żaden sposób pacjentom nie służą.

- **Czy Rada przyjęła już plan prac na 2016 r.?**
- Został przygotowany harmonogram prac do końca roku, który obejmuje m.in. zagadnienia związane ze szkolnictwem zawodowym, z bezpieczeństwem, z zamówieniami publicznymi oraz strategię woje-

Wojciech Grzeszek na czele Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego

W środę, 16 grudnia br. odbyło się pierwsze posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Przewodniczącym Rady został wybrany szef Małopolskiej „Solidarności” Wojciech Grzeszek.

W oparciu o nową Ustawę o Radzie Dialogu Społecznego, która obowiązuje od września br. została utworzona w Małopolsce Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego, której członków powołał Marszałek Województwa Małopolskiego Jacek Krupa. Podczas pierwszego posiedzenia Rady wybrano przewodniczącego, którym został przewodniczący Małopolskiej „Solidarności” – Wojciech Grzeszek. W prezydium Rady zasiadają ponadto wiceprzewodniczący, reprezentujący wszystkie strony, biorące udział w pracach Rady. Przewodnictwo w Radzie będzie sprawowane naprzemiennie przez rok. Podczas pierwszego posiedzenia Rada przyjęła regulamin oraz plan pracy na rok 2016. Ważnymi tematami w pracach rady

będzie m.in. sytuacja w służbie zdrowia, sytuacja pracowników oświaty, a także kwestia przyszłości szkolnictwa zawodowego w Małopolsce.

Zgodnie z ustawą Rada może wyrażać opinie i stanowiska w sprawach objętych zakresem zadań związków zawodowych lub organizacji pracodawców będących w kompetencji administracji rządowej i samorządowej z terenu województwa, oraz opinie i stanowiska w sprawach o zasięgu wojewódzkim przekazanych przez Radę Dialogu Społecznego, a także opinio- wać przedstawiane przez marszałka województwa projektów strategii rozwoju województwa i innych programów w zakresie objętym zadaniami związków zawodowych i organizacji pracodawców oraz sprawozdań z ich realizacji. Rada może także rozpatrywać sprawy społeczne lub gospodarcze powodujące konflikty między pracodawcami i pracownikami.

Adam Gliksman

wództwa w zakresie włączenia społecznego w latach 2015-2020. Po roku Rada Dialogu przedstawi sprawozdanie z tego, jak funkcjonuje. Oczywiście oprócz tych tematów, które są już w harmonogramie, zapowiedziałem jako przewodniczący Rady, że jeśli będą tematy niecierpiące zwłoki, wynikające z aktualnej sytuacji na rynku pracy czy innych zagrożeń, to ten temat będzie natychmiast wprowadzony. Na pewno wrócimy do problemu osłabianego SANEPID-u.

- **Z jakimi zatem problemami i w jaki sposób członkowie związku czy nasze organizacje mogą zwracać do Rady?**
- Ustawodawca zagwarantował, że każdy z reprezentantów w Radzie ma prawo na takie spotkania zapraszać ekspertów. Oczywiście nie mamy jako rada na to finansów, które pozwalałyby na odpowiednie wynagradzanie ekspertów, bo będzie to raczej działalność o charakterze czysto społecznym. Natomiast Urząd Marszałkowski zapewnia obsługę biura i to ono koordynuje prace Rady. Wiadomo, że wszystkie sprawy związane z kwestiami pracy, rynku pracy, sytuacji w kopalniach, w przemyśle, itd. zapewne będą przedmiotem naszych posiedzeń. Oczywiście pozostaje pytanie, na ile te nasze obrady będą skuteczne. Myślę jednak, że już sama formuła, która powoduje, że w Radzie jest marszałek, wojewoda i są przedstawiciele związków zawodowych i pracodawców powoduje, że jeśli dojdzie do consensusu, to będzie to realizowane. Także ranga Rady na poziomie krajowym, gdzie w posiedzeniu oprócz naszego przewodniczącego Piotra Dudy uczestniczy pani premier czy inni ministrowie, pokazują, że wnioski płynące z prac Rady mogą być od razu przez stronę rządową analizowane i wzbogacane rozwiązaniami przygotowywane przez rząd. Jest to tym cenniejsze, że nosi to znamiona konsultacji społecznej. Nie takiej klasycznej, wynikającej z odrębnych przepisów, ale wstępnej opinii na początku prac. Jeżeli tylko będzie dobra wola wszystkich stron, to myślę, że to jest krok w dobrym kierunku, pokazujący, że „Solidarność” i inne związki zawodowe przy stole negocjacyjnym też są w stanie wiele konstruktywnych rozwiązań wypracować.
- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: Adam Gliksman.

Obradowało prezydium RDS

Plan prac Rady Dialogu Społecznego na rok 2016, informacja o planach prac zespołów problemowych, obieg projektów aktów prawnych, regulamin wewnętrzny biura RDS, sprawozdanie finansowe za 2015 rok, aktualizacja listy mediatorów zdominowały obrady RDS w dn. 4 lutego br.

Rozpatrzone wnioski Agnieszki Lenartowicz-Łysik, doradcy społecznego Prezydenta RP w sprawie wynagrodzeń pracowników cywilnych MON. Sprawa trafi do Zespołu ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych, którego zakres zostanie rozszerzony o płace pracowników cywilnych w policji. Partnerzy społecznie przedstawili plan prac na cały rok 2016 oraz przyjęli informacje o planach i stanowiskach zespołów problemowych RDS.

Ponieważ Rada zajmowała się obiegiem dokumentów i projektów aktów prawnych ustalono, że przewodniczący Rady spotka się w najbliższym czasie z Marszałkiem Sejmu, by ustalić zasady przekazywania projektów poselskich do konsultacji. Ta kwestia jest bardzo ważna, ponieważ w ostatnim tygodniu Ministerstwo Finansów pominęło konsultacje społeczne podczas prac nad tzw. podatkiem obrotowym. W związku z tym Piotr Duda zaapelował do premier Szydło, by przy pracach nad ustawą nie pomijać partnerów społecznych. Po interwencji, do RDS został przesłany ww. projekt z prośbą o wyrażenie opinii w trybie pilnym. Rada podejmie stanowisko w tej sprawie na posiedzeniu plenarnym RDS 18 lutego.

Wiceminister S. Szwed poinformował o planach powołania Komisji Kodyfikacyjnej Indywidualnego Prawa Pracy i Zbiorowego Prawa Pracy, w skład której wchodziłoby 7 przedstawicieli rządu i 7 przedstawicieli strony społecznej (po jednym ekspercie z każdej organizacji wchodzących w skład RDS). Jednocześnie S. Szwed zwrócił się do Rady o wypracowanie metody zaktualizowania listy mediatorów. Poinformował, że w ramach zespołu ds. prawa pracy rozpoczną się w tym roku prace nad ustawą o sporach zbiorowych.

Członkowie prezydium RDS zdecydowali również, że na najbliższym posiedzeniu plenarnym zostanie przyjęte stanowisko stron w sprawie handlu uprawnieniami do emisji CO₂. Warunkiem jest wypracowanie stanowiska przez zespół ds. polityki gospodarczej i rynku pracy. Oprócz tego będą prace nad polityką klimatyczną będą kontynuowane w szerszym zakresie.

www.solidarnosc.org.pl

Zrozumieć się

W ośrodku Szkoleniowym IG Metall w Berlinie w dniach 27-28 stycznia 2016 r. odbyła się wspólna związkowa konferencja polskich i niemieckich metalowców, z udziałem najwyższych władz związkowych z obu krajów.

Ze strony niemieckiej w spotkaniu udział wzięli przedstawiciele najwyższych władz IG Metall, m.in. członek Zarządu Wolfgang Lemb, Przewodniczący Regionu Berlin-Brandenburgia-Saksonia Oliver Hobel, Szef Biura Lokalnego w Bautzen Jan Otto, oraz w Wolfsburgu Joachim Fachrmann a także Dyrektor Ośrodka Szkoleniowego, a zarazem Członek Zarządu IG Metall Udo Schmode. W konferencji wzięli udział także pracownicy merytoryczni biur IG Metall oraz Dyrektor Fundacji Friedricha Eberta w Warszawie – Roland Feicht. IG Metall jest największym związkiem zawodowym w Niemczech i jednym z największych w Europie, który zrzesza ok. 2,3 mln członków, spośród których ok. 270 tys. jest w wieku poniżej 27 roku życia. Z roku na rok związek ten staje się coraz młodszy.

Strona polska reprezentowana była przez dwie krajowe centrale związkowe: Sekretariat Metalowców NSZZ „Solidarność” (ok. 50 tys. członków) z na czele z Przewodniczącym Bogdanem Szozdą, Sekretarzem Andrzejem Karolem, Wiceprzewodniczącym Krajowej Sekcji Hutniczej Andrzejem Gębarą z Krakowa, Przewodniczącym Krajowej Sekcji Lotnictwa Romanem Jakimem oraz Przewodniczącym Sekcji Młodych przy Sekretariacie Metalowców NSZZ „Solidarność” Pawłem Dziwoszem.

Drugą centralą związkową z Polski była Konfederacja Metalowców zrzeszona w OPZZ (ok. 8 tysięcy członków), reprezentowana przez Przewodniczącego R. Wojtkowiaka, Przewodniczącego Federacji Hutniczej E. Sommera i Sekretarza Konfederacji B. Kaczmarka.

Strona niemiecka przedstawiła sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną w kraju z uwypukleniem obecnych problemów związanych ze wzmrożonym napływem uchodźców. Niemcy poinformowali, że od 2011 r. spada ilość osób zatrudnionych tymczasowo i na umowach śmieciowych, a w ostatnich latach odnotowano aż jedenastoprocentowy wzrost zatrudnienia w branży metalowej i jak to określono sytuacja w branży metalowej jest coraz bardziej stabilna, choć nie brakuje problemów również podobnych do występujących w Polsce. Niemcy również obawiają się problemów związanych z importem stali z Chin jak i podwyższonymi kosztami związanymi z opłatami za emisję CO₂. Związki IG Metall wynegocjowały od 1 stycznia 2016 r. podwyżkę dla wszystkich pracowników w branży metalowej o 2,3% a dla uczniów zawodu dodatkowo 80 euro jednorazowej premii. W momencie, gdy załoga strajkuje czy protestuje, w Niemczech istnieje ustawowy zakaz zatrudniania innych pracowników, np. pracowników tymczasowych.

Niemcy nie mają co prawda Ustawy o Rozwiązywaniu

Sporów Zbiorowych, ale mają zapis w Konstytucji o prawie do strajku, z którego bardzo często korzystają. Często organizują również różne akcje protestacyjne czy demonstracje, szczególnie przed rozpoczęciem negocjacji, aby pokazać pracodawcom swoją siłę i determinację. Mimo że strajki ostrzegawcze nie są płatne związkowcy sami i bez namowy masowo do nich przystępują, bo wiedzą że to pozwoli na lepszą organizację negocjacji np. placowych.

Niemieckim pracownikom nie zależy na tworzeniu małych związków np. 100-osobowych w zakładach zatrudniających 1000 osób, bo wiedzą że nic w tak małej grupie nie zrobią. Większość pracowników przychodzi do już istniejących dużych związków zawodowych. W Polsce również zaczynamy obserwować podobną tendencję, ale u nas idzie to bardzo powoli (nie dotyczy to AMP Kraków, gdzie są dwa duże związki a później długo, długo nic – z największą NSZZ „Solidarność” i nieco mniejszym OPZZ).

Niemiecki związkowcy szanują polskich obywateli i nasze wybory parlamentarne wbrew kłamliwym niektórym polskim mediom. U nas bierze się to stąd że niektóre polskie media pokazują tylko „glupawych” niektórych polityków z przegranego obozu PO-PSL którzy nie mogą pogodzić się z przegraną i odcięciem od koryta. Wbrew niektórym fałszywym opiniom Niemcy to wiedzą i szanują naszą demokrację, za co im podziękowaliśmy.

Strona polska – zarówno „Solidarność” jak i OPZZ – jeszcze raz przedstawiła sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną w Polsce po ostatnich wyborach parlamentarnych. Dokładnie zostały omówione procesy tworzenia obecnie w Polsce Rad Dialogu Społecznego tak na szczeblu krajowym jak i wojewódzkim. Omówiono proces obecnego tworzenia Rady Dialogu Społecznego i Zespołów Trójstronnych dla poszczególnych branż.

Na zakończenie stwierdzono, że obydwie strony dowiedziały się nowych rzeczy i każda czegoś nowego się nauczyła. Podkreślono, że konferencja była bardzo pracochłonna i owocna i nie wykluczono że w sierpniu może nastąpić podobne spotkanie, tym razem w Polsce.

Andrzej Gębara





Poczta Podziemna w latach 80. XX w.

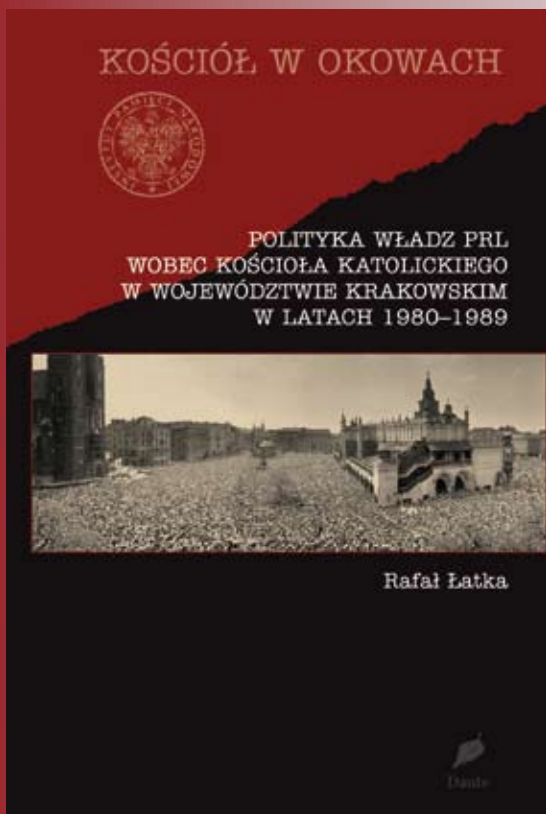
Do 30 czerwca br. w Muzeum PRL będzie prezentowana wystawa „Filatelistyka podziemna 1980-1985”, na którą składają się grafiki i znaczki podziemne, pochodzące ze zbiorów Stowarzyszenia Sieć Solidarność.

Jacek Swałek, kurator wystawy, ocenia, że w l. 1980-1985 powstało blisko 2000 walorów, a wśród tematów na nich przedstawianych dominowały kwestie związane z Józefem Piłsudskim, Armią Krajową, Powstaniem Warszawskim, Janem Pawłem II, ks. Jerzym Popiełuszką, przywódcami opozycji, walce z komuną, itd.

Dzięki temu znaczki oddziaływały na wyobraźnię i odczucia Polaków w latach osiemdziesiątych. J. Swałek zwraca także uwagę na inne znaczenie podziemnej filatelistyki: „Znaczki pozwalające utożsamiać się z celami i działaniami opozycji z uwagi na mniejsze zużycie materiałów poligraficznych i stosunkowo niskie koszty wytworzenia i kolportażu pozwalały pełnić rolę ważnego czynnika wspierającego lub finansującego udzielanie pomocy represjonowanym i potrzebującym pomocy członkom opozycji, a także wspieranie lub wręcz finansowanie kosztownych z natury rzeczy, w warunkach konspiracji wydawnictw książkowych, kasetowych i innych”.

Wystawę „Filatelistyka podziemna 1980-1985 ze zbiorów Stowarzyszenia Sieć Solidarność” można oglądać do 30 czerwca 2016 r. od środy do niedzieli w godz. 13:00-17:00.

majlech



Zaproszenie

**Wokół książki Rafała Łatki
„Polityka władz PRL wobec Kościoła
katolickiego
w województwie krakowskim
w latach 1980-1989”**

W dyskusji udział wezmą:
ks. prof. Józef Marecki
dr Rafał Łatka
dr Jan Franczyk
Prowadzenie: red. Roman Graczyk

**Poniedziałek, 22 lutego 2016 r.,
godz. 17:30
Siedziba Małopolskiej „Solidarność”,
Kraków, Pl. Szczepański 5,
IV piętro, sala 406**

Wstęp wolny!